

Natalia Siudzińska
Uniwersytet Warszawski

Problemy z opisem derywatów modyfikacyjnych (na przykładzie ekspresywów motywowanych nazwami osobowymi)

Przedmiotem moich rozważań będą derywacje ekspresywne tworzone na bazie nazw osobowych. W szczególności chciałabym poruszyć dwa problemy związane z tą grupą ekspresywów: po pierwsze – zastanowić się, czy istnieją stricte ekspresywa odosobowe, a co za tym idzie, czy informacja o nacechowaniu ekspresywnym należy do semantyki wyrażenia, czy do jego pragmatyki. Po drugie, chciałabym pokazać bogactwo wykładników formalnych, wykorzystywanych do wyrażania ekspresji za pomocą nazw osobowych.

Problematyka wyrażania ekspresji należy do tematów często podejmowanych, ale nie łatwych do zrealizowania. Najczęściej ekspresywność jest utożsamiana z emocjami nadawcy, z uzewnętrznianiem przez niego uczuć oraz z przejawem jego ustosunkowania się do desygnatu wypowiedzi lub do rzeczywistości, a nawet mylona jest z oceną¹.

Ekspresywność jest przede wszystkim związana z osobą tworzącą komunikat. Z tego związku zdawali już sprawę Karl Bühler [tu: 2004] i Roman Jakobson [1989]. Zgodnie z Bühlerowską koncepcją funkcji językowych każdy tekst pełni funkcję ekspresywną polegającą na wyrażaniu pewnych cech fizjologicznych i psychicznych nadawcy. W wypowiedzi (mówionej) głównym nośnikiem takich informacji są wykładniki naturalne, pozajęzykowe, typu barwa i siła głosu, jego wysokość, a także skonwencjonalizowane zachowania typu gesty, mimika itp. Nie są to jednak jedyne wykładniki. Ekspresyw-

¹ Należy od razu rozgraniczyć pojęcie ekspresywności od pojęcia ekspresji. Teresa Skubalanka (1973: 12) definiuje ekspresję jako „określoną operację językową”, ekspresywność zaś jako „właściwość nabywaną w toku tejże operacji”. Więcej na ten temat zob. Grabias 1981a: 19–40.

ność sygnalizujemy również za pomocą języka. Słownictwo nacechowane ekspresywnością występuje głównie w potocznej odmianie języka². Ostatnio obserwujemy jednak coraz większą ekspansję potoczności do komunikacji publicznej³, a to powoduje, że wyrazy ekspresywne znajdują się już nie tylko w tekstach mówionych, ale też w innych typach naszych kontaktów. Zwłaszcza młodsze pokolenia wykazują się dużą labilnością współczesnej normy językowej, a w ich wypowiedziach są liczne ekspresywizmy i emocjonalizmy słowotwórcze.

W słowotwórstwie rzeczownika wyróżnia się trzy główne kategorie modyfikacyjne, których wykładniki mogą służyć do wyrażania ekspresywności. Są to formanty tworzące nazwy deminutywne, augmentatywne i ekspresywne⁴. Dla wszystkich trzech kategorii podstawę mogą stanowić nazwy przedmiotowe i nazwy istot żywych⁵.

Formacje deminutywne i augmentatywne informują o większym lub mniejszym rozmiarze desygnatu w stosunku do ogółu desygnatów nazywanych przez rzeczownik podstawowy. Najchętniej tworzymy je na bazie słownictwa określającego desygnaty, które cechują się możliwością zmiany swojej obiektywnej wielkości. Obok informacji o „wielkości” lub „małości” formacje te mogą zawierać dodatkowo informację o emocjonalnym stosunku nadawcy do desygnatu (małość bowiem często skłania nas do wyrażania sympatii i czułości, a używając takich nacechowanych formacji, dajemy wyraz akceptacji dla danego obiektu; wielkość zaś może budzić lęk i obawy, wywoływać dezaprobatę, ale także może wywoływać podziw, zdumienie itp.). W formacjach ogólnoekspresywnych / stricte ekspresywnych natomiast, w przeciwieństwie do nacechowanych form deminutywnych i augmentatywnych, formanty wnoszą wyłącznie nacechowanie ekspresywne (pozytywne bądź negatywne), bez wskazywania na wielkość, por. np. *psina, kotuś*.

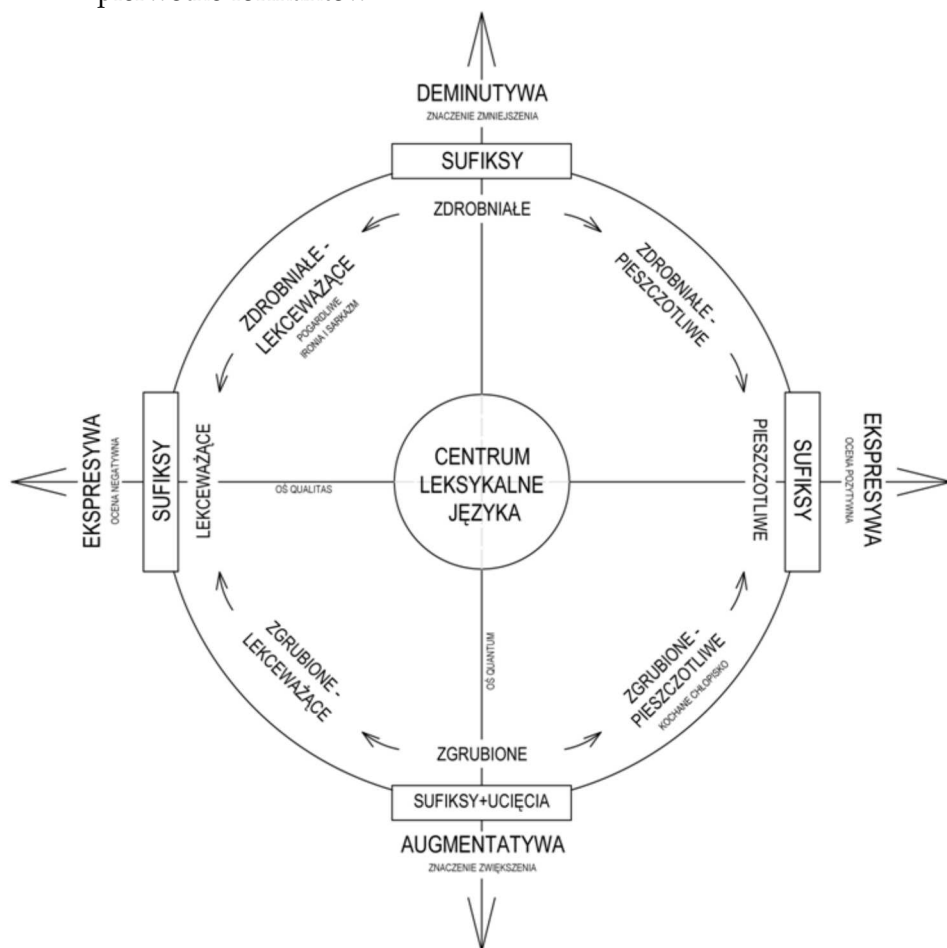
² Język potoczny (określany też jako kolokwialny lub mówiony (ustny, oralny), jako polszczyzna nieoficjalna, obiegowa) zazwyczaj jest stawiany w opozycji do języka oficjalnego i pisanego. Charakteryzują go takie cechy jak sytuacyjność i trywialność. Literatura na temat języka potocznego jest bardzo obszerna (por. np. Bartmiński 2001; Boniecka 1999; Buttler 1982; Buttler, Kurkowska, Satkiewicz 1972–1973; Furdal 1973; Markowski 1992; Kurkowska, Skorupka 2001; Lubaś 1986, 2000 i in).

³ Tego typu wnioski zostały wysnute w trakcie gromadzenia materiału. O ekspansji potoczności pisali m.in.: Mosiołek-Kłosińska 1999; Lubaś 2000; Satkiewicz 2000.

⁴ Lubaś w stosunku do tej grupy używa określenia ogólnoekspresywne (por. Lubaś 2003).

⁵ Jako czwartą kategorię o nacechowaniu ekspresywnym wymienia się również nazwy istot młodych. Jest to niewielka grupa i głównie dotyczy nazw zwierząt (np. *kot – kocię, lew – lwiątko* itp.). Nieliczne derywaty od nazw osobowych to: *chłopiątko, dziewczątko, królewiańtko, księżątko, Cyganiątko, Murzyniątko* itp. Niczym – moim zdaniem – nie odróżniają się od derywatów typu *kobieciątko* zaliczanych do kategorii nazw ekspresywnych.

Rys. 1. Schemat przedstawiający wzajemne relacje pomiędzy formacjami ekspresywnymi, deminutywnymi i augmentatywnymi oraz funkcje pierwotne formantów⁶



Na rysunku widnieją dwie prostopadłe do siebie osie: oś quantum – ocena ilościowa oraz oś qualitas – ocena jakościowa. Punkt przecięcia się owych osi wyznacza swoiste centrum systemu leksykalnego języka. Na przeciwnych krańcach osi qualitas są realizowane przeciwstawne oceny jakościowe (znaczenia formantów ekspresywnych) – ocena pozytywna i ocena

⁶ Jest to modyfikacja schematu Michała Sarnowskiego, który w swojej monografii, poświęconej quasi-deminutywom w języku rosyjskim pisze o dwóch płaszczyznach, a dokładniej dwóch osiach, wzdłuż których mogą być realizowane znaczenia formantów deminutywnych i augmentatywnych (por. Sarnowski 1991: 4-6).

negatywna („dobry” – „zły”), dzielące ekspresywa na formacje melioratywne i pejoratywne⁷. Na przeciwległych zaś krańcach osi quantum są przedstawione znaczenia oceny ilościowej: znaczenie obiektywnego zmniejszenia przedmiotu oraz znaczenia obiektywnego zwiększenia („mały” – „duży”), a więc deminutywa i augmentatywa (por. Sarnowski, 19991: 4).

Znaki z centrum i peryferii tworzą pary będące w opozycji prywatywnej. Oba elementy opozycji posiadają to „samo znaczenie sygnifikacyjne i denotatywne” (por. Sarnowski 1991: 4), jednak element z peryferii jest nacechowany emocjonalnie (i/lub deminutywnie/augmentatywnie) i może być przez nadawcę użyty jako znak wartościujący – czyli spełnia określoną funkcję ekspresywną, zgodną z funkcją przypisaną formantowi (funkcją pierwotną formantu). Nasuwa się jednak pytanie, na jakiej podstawie funkcja ta została określona oraz czy została ona przypisana formantowi przez system (a więc – semantyka)? A może funkcja ta wcale nie jest przypisana na stałe i odczytać ją możemy jedynie w wypowiedzi na podstawie kontekstu (a więc – pragmatyka)? Najwięcej wątpliwości pojawia się podczas próby uporządkowania formacji ekspresywnych od nazw osobowych. Formacje od rzeczowników osobowych, które również nazywają desygnaty cechujące się możliwością zmiany swojej obiektywnej wielkości, da się oczywiście wkomponować w zaprezentowany wyżej schemat. Jeżeli jednak przyjrzymy się konkretnym wypowiedziom, w których występują ekspresywa odosobowe, możemy zauważyć, że nazwy osobowe rządzą się trochę innymi prawami⁸. Jakimi? Dalej spróbuję przynajmniej częściowo odpowiedzieć na to pytanie. Przyjrzymy się zatem formantom oraz przykładom ich użycia⁹.

Zgodnie z przyjętym schematem (rys. 1) morfemy słowotwórcze pełniące funkcję ekspresywną zostaną zaprezentowane w trzech grupach: formanty stricte ekspresywne – grupa I (na tym etapie badań – bez podziału na pejoratywa i melioratywa), formanty deminutywne w funkcji ekspresyw-

⁷ Taki podział stosuje np. Grabias (por. Grabias 1981a: 24–25).

⁸ Zwracali na to uwagę wszyscy zajmujący się tymi formacjami, por. np.: Grabias 1981; Grzegorzczkova, Puzynina 1999; Nagórko (wyróżniająca pozorne zgrubienia i pozorne zdrobnienia) 2000; Kaproń-Charzyńska 2014; Burkacka 2001, 2012.

⁹ Lista formantów ekspresywnych została wyekscerpowana na podstawie materiału oraz na podstawie literatury przedmiotu (por. Kreja 1969; Satkiewicz 1978; Grzegorzczkova, Puzynina 1984a: 370; Grabias 1978a; Grabias 1981a: 169–183; Laskowski 1973b; Burkacka 2001; Burkacka 2012 i in.). Przykłady natomiast pochodzą z różnych źródeł: głównie z NKJP, ze słowników (*Mały słownik języka polskiego* 1968; *Słownik poprawnej polszczyzny* 1994, *Inny słownik języka polskiego* 2000, *Nowy słownik poprawnej polszczyzny* 2002 oraz *Uniwersalny Słownik Języka Polskiego* 2006), z różnych portali internetowych, z książek i gazet, a także z moich notatek gromadzonych przez ostatnie lata podczas codziennych kontaktów. Sporo przykładów pochodzi z forów internetowych i komentarzy pod artykułami na portalach.

nej – grupa II.a. oraz formanty augmentatywne w funkcji ekspresywnej – grupa II.b. Jak już wspomniałam, jest to podział formantów najczęściej przyjmowany w literaturze i służy celom porządkującym.

I. Formanty stricte ekspresywne¹⁰:

- **-ci(a)** (*mamcia, ciotuńcia, córcia, mądralcia, niuńcia, niańcia*);
- **-ci(o)** (*wujcio, stryjcio*) → **-unio** (*wujciunio*);
- **-uni(a)** (*siostrunia, córunia, ciotunia, wnuczunia*);
- **-uni(o)** (*szefunio, tatunio*) → **-cio** (*szefuńcio, tatuńcio*);
- **-ul(a)** (*damula, ciotula, mamula, matula*) → **-cia** (*damulcia*)/**-ka** (*damulka*);
- **-ul(o)** (*synulo, tatulo, księżulo, mężulo, ojczulo*) → **-cio** (*synulcio*);
- **-in(a)/-yn(a)** (*pijaczyna, dziennikarzyna, adwokacina*) → **-ka**;
- **-in(a)/-yn(a)** (*kobiecina, babina*) → **-ka** (*kobiecinka*);
- **-uchn(a)** (*ciotuchna, córuchna*);
- **?-uś/-usio** (*mężuś/mężusio* (ǫ:ɛ), *synuś/synusio, wnuś/wnusio*)¹¹;
- **?-usia/-uś** (*mamusia – mamuś, matusia – matuś* (-k:ø), *córusia – córuś*)¹²;
- **?-ic(a)/-yc(a)** (*siostrzyca, pannica*)¹³;
- **?-uch** (*leń* → *leniuch*; *dziecko* → *dzieciuch*)¹⁴;

¹⁰ Znak zapytania (?) przy formancie oznacza, że dany wykładnik sprawia trudności w opisie. Zazwyczaj w takich przypadkach chodzi o problem z ustaleniem kierunku motywacji lub znalezieniem dowodu (ustalenie tzw. czwórki proporcjonalnej), że dany wyraz jest derywatem. Niektóre z tych formantów zostały dodatkowo opatrzone przypisem wyjaśniającym, na czym dokładnie polega problem.

¹¹ W wypadku formantów *-uś* i *-usio* (podobnie jaki i w wypadku żeńskiej pary *-usia* i *-uś*) problem polega na ustaleniu, czy formacje *mężusio* i *mężuś* reprezentują dwa odrębne formanty sufiksalne, czy różni je tylko zmiana paradygmatu. Jeżeli przyjmiemy, że jest to derywacja paradygmatyczna, pojawi się wówczas problem z ustaleniem, co jest formantem, a co podstawą słowotwórczą: *mężuś* → *mężusio*, czy odwrotnie *mężusio* → *mężuś*. Warto zauważyć, że są wypadki, kiedy możemy utworzyć jedynie derywat z końcówką zerową w mianowniku, por. *chamuś* (**chamusio*). W niniejszym artykule przyjąłam jednak inne, trzecie rozwiązanie, które polega na uznaniu obu form za wariantywny. W tym wypadku bardziej powszechną formą jest forma z końcówką zerową w mianowniku (*-uś*).

¹² Formy żeńskie typu: *mamusia/mamuś* również zostały uznane za warianty jednego formantu, podobnie jak formy męskoosobowe typu *synuś/synusio* (zob. przypis 11), z przewagą jednak form zakończonych na *-usia*. Wyrazy zakończone na *-uś* pojawiają się rzadziej, najczęściej w bezpośrednich zwrotach jako forma adresatywna.

¹³ Grupa derywatów z formantem ekspresywnym *-ica/-yca* składa się głównie z wyrazów typu *aktorzyca* (od *aktorka*), *kochanica* (od *kochanka*), *chamica* (od *chamka*) itp. W trakcie tworzenia tego typu formacji ucięciu ulega sufix *-k*. Są jednak w tej grupie dwie formacje utworzone bez ujęcia: *siostrzyca* i *pannica*.

¹⁴ Formant *-uch* – rzadki i nieproduktywny. Za pomocą cząstki *-uch* powstają formacje odprzymiotnikowe, np.: *uparciuch*, *obżartuch* itp. Wśród tego typu form zostały odnotowane tylko dwa derywaty odrzeczownikowe, z czego jeden – *dzieciuch* jest formacją nieregularną, utwo-

- ?-ucha (*siostrucha, ciotucha, koleżanucha*)¹⁵;
- ?-as (*urzędas, blondas*)¹⁶;
- ?-us (*ślugus, muzykus*)¹⁷;
- ?-ak (*dzieciak, łobuziak, studenciak, alfonsiak*) → -ek (*uczniaczek*)¹⁸;
- ?-ol (*babol, kibol (-ic)*)¹⁹ → -ek (*babolek*) ???;
- ?-iś (*grafis (koniś)*)²⁰;
- ?-yg(a) (*dziadyga*) → -uś??;
- ?-ur(a) (*szlachciura (ucięcie -ic)*).

rzoną poprzez ucięcie *-ko* i dodanie *-uch*. Niemożność utworzenia tzw. „czwórki proporcjonalnej” podważa istnienie morfemu *-uch* w klasie formantów ekspresywnych łączących się z rzeczownikami.

¹⁵ Morfem *-ucha* możemy uznać za żeński odpowiednik cząstki *-uch*, o którym była mowa wyżej. Nie jest to produktywny formant, ale bez trudu możemy utworzyć proporcje poświadczające istnienie tego formantu (w odróżnieniu od *-uch*) w grupie nazw osobowych. Tworzeniu formacji *koleżanucha* i *ciotucha* towarzyszy ucięcie *-k-* (podobnie, jak w przypadku formacji z formantem *-ica/-yca*, tylko derywat utworzony na bazie leksemu *siostra* powstaje bez alternacji ilościowej: *siostrucha*).

¹⁶ Formy z cząstką *-as* również wzbudzają wiele wątpliwości: czy *urzędas* pochodzi od *urzędnik*, a *blondas* od *blondyn*? Jeżeli tak, to w trakcie tworzenia tych form dochodzi do nieregularnych ucięć tematowych (*-nik* i *-yn*). Mają one ten sam formant, ale inaczej są tworzone. Nasuwa się więc pytanie, czy te formacje mogą tworzyć proporcje potwierdzające istnienie grupy ekspresywów odosobowych z formantem *-as*. (Oprócz tych dwóch wyrazów są jeszcze derywaty odprzymiotnikowe z analogiczną cząstką, np. *grubas, białas* itp.). Na tym etapie badań nie znalazłam innego derywatu utworzonego w ten sam sposób.

¹⁷ Formant *-us* (podobnie jak *-as*) jest nieproduktywny i występuje bardzo rzadko. Udało mi się odnotować tylko formacje *ślugus, muzykus* i *świrus* (od *świr* – choć w tym wypadku trudno wskazać, co jest nośnikiem ekspresywności: podstawa czy formant) oraz *lajdus* i *pijus* (z ucięciem *-ak*).

¹⁸ Wyrazy z formantem *-ak* również nie są powszechne. Kłopoty w opisie tego typu formacji polegają na niemożności wskazania (w niektórych wypadkach), czy nacechowanie ekspresywne tkwi w podstawie, czy w formancie (por. *łobuziak, alfonsiak*). Formant ten może więc sygnalizować tylko styl potoczny (por. *uczniak* – wnosi nacechowanie ekspresywne czy tylko nacechowanie potocznością?) (por. Grzegorzczkova, Puzynina 1999: 429, 430)).

¹⁹ Jeszcze rzadziej we współczesnej polszczyźnie występuje cząstka *-ol*. W zgromadzonym materiale znalazły się tylko dwa wyrazy tego typu, przy czym pierwszy z nich – *babol* powstał przez dodanie formantu *-ol*, a tworzeniu drugiego derywatu – *kibol* formantowi towarzyszy ucięcie cząstki *-ic*. Po raz kolejny nie da się udowodnić żywotności tego typu konstrukcji.

²⁰ Podobny problem występuje również przy opisie kolejnych trzech cząstek (*-iś, -yga* i *-ura*). Niemożność znalezienia innego derywatu, uzasadniającego stosowność wyodrębnienia tych wykładników, nakazuje traktować je jak formy jednostkowe lub wyjątkowe, trudne do opisanego z perspektywy synchronicznej. Derywat *grafis* (od *graf*) możemy porównać z formacją *koniś* (od *koń*), choć jest to inna kategoria rodzajowa – rzeczownik męskożywotny (niemęskoosobowy). Derywaty „podobnie wyglądające”: *porządniś, wybredniś, wygodniś, pięknis* itp. pochodzą od przymiotników. Dla dwóch pozostałych derywatów: *dziadyga* i *szlachciura* – nie udało mi się znaleźć pary. Dodatkowo, proces powstawania derywatu *szlachciura* jest wyjątkowo skomplikowany: ucięcie *-ic*, dodanie *-ura*.

Do słowotwórczych wykładników ekspresywności zalicza się również derywaty alternacyjne z ucięciami oraz z wymianami fonetycznymi. Jako przykłady derywacji z ucięciem wśród nazw osobowych mogą być wyrazy *dyr* (od *dyrektor*) i *spec* (od *specjalista*), choć procesy tworzenia tego typu formacji są dość nieregularne (zbliżone do procedur tworzenia ekspresywów / spieszceń od imion). Jako przykład alternacji jakościowych mógłby posłużyć derywat *brach* z parafrazą 'ekspresywnie o bracie' (lub 'poufale o bracie' por. USJP). Nie udało się jednak znaleźć mu pary, która pozwoliłaby zbudować proporcje potwierdzające słuszność analizy słowotwórczej tego leksemu²¹. Zmiany fonetyczne w tej grupie wyrazów występują bardzo często jako współformanty przy sufiksach (np. *aktor* → *aktorzyzna* – formant -yza + [r]:[ż], [k]:[č]; *mąż* → *mężuś* – formant -uś + [o]:[e] (ą:ę) itp.). Jako współformanty wśród derywatów ekspresywnych odosobowych mogą występować również zmiany paradygmatyczne, np. *dziennikarz* → *dziennikarzyzna* – formant -yza + zmiana typu odmiany/deklinacji. Jak już zauważyłam wcześniej (por. przypisy 11 i 12), są wśród nazw osobowych takie pary wyrazów, które można byłoby uznać za przykłady derywacji paradygmatycznej, gdzie zmiana paradygmatu występuje jako samodzielny formant, np: *matusia* → *matuś*, *córusia* → *córuś*, *mężuś* → *mężusio*, *synuś* → *synusio*, *wnuś* → *wnusio* itp. W swoich badaniach uznałam je jednak za warianty jednego formantu sufiksального (żeńskie -usia/-uś oraz męskie -uś/-usio).

Przykłady użycia formacji ekspresywnych:

1. *Ciekawe ile księżuś zażąda za odstępnę?*
2. *Miło mi, że mojego wnuścia jeszcze pamiętacie.*
3. *Kacper ma fajnego wujcia.*
4. *Szefunio śpi, a 'myszy' ganiają;*
5. *Szefunio ogłosił skład!*
6. *Z powodu tych 2% nasz obecny papieżunio musi mieć list żelazny, by móc wjechać do USA.*
7. *Sprytny księżulo nic nie powiedział, tylko się uśmiechał głupawo.*
8. *Chyba jakiś redaktorzyzna stara się o posadę w wyborczej.*
9. *Jeżeli ktoś za wszelką cenę stara się pozyskać informacje, to jest tylko zwykłym podłym dziennikarzyną.*
10. *Typowy polski piłkarzyzna...*
11. *Tusk to leniuch!*
12. *Ojczuś jest odrobinę szalony, raczej pewny siebie i czasem wybuchowy, natomiast mamcia to prawdziwa oaza spokoju i opanowania.*

²¹ Nacechowany ekspresywnie wyraz *wsioch* natomiast pochodzi od *wieś*, a nie od nazwy osobowej *wieśniak*.

13. Raz się tatko pomylił, jak **matula** wyjechała do szpitala rodić.
14. To córka tego sławnego **muzykusa**?
15. Wreszcie **mamuś** na łożu śmierci zdradziła mi tajemnicę.
16. Jak co piątek wieczorem siedzi moja **mamuś** przed telewizorem.
17. Chowałam ich po „spartańsku”, starałam się być kumpelką, a nie super opiekuńczą **mamulcią**.
18. **Babunia** kocha swoją wnuczunię.
19. Na zdjęciu była **dziewunia** jak anioł.
20. Stoi na przystanku taka **damula**.
21. A ja postaram się, jak mawiała nieboszczka **matula**, „zamieszać tam jak diabeł ogonem”. – I śmieje się.
22. Wątła, poczciwa **dziewczynina**.
23. **Dziewczynina** walczy o publiczność jak może.
24. W toku jakiegoś programu poświęconego alkoholizmowi pewna **kobiecina** wyżałała się, że mąż dużo pije, awanturuje się, używa przemocy wobec niej i dzieci itp.
25. Siedzi **pannica** znudzona przed lustrem.
26. **Matuchna** się popłakała.
27. Chciałam też zaprosić moje dwie **koleżanuchy**, mam nadzieję, że je lepiej poznacie.
28. Na zdjęciu moja kochana **siostrucha**.
29. Śliczna ta twoja **córa**.

II.a. Formanty zaliczane do deminutywnych w funkcji ekspresywnej:

- **-ek** (człowieczek, profesorek, amatorek, synek...) → **-ek** (profesoreczek)
warianty z konektywem:
 - ?-**iszek** / **-yszek** (braciszek, chłopyszek)²²,
 - aszek** (wujaszek, złodziejaszek, studenciaszek);
- **-ik** / **-yk** (bramkarzyk, harcerzyk, kosmonaucik);
- **-k(a)** (baletniczka, kelnereczka, cioteczka...),
submorf(em)y z konektywem:
 - eńk(a)** (mateńka, córeńka, babuleńka) → **-ka**,
 - iczka(a)** / **-yczka(a)**: (siostrzyczka, duszyczka)²³;
- **-k(o)** (dziwadefko, skąpidefko – od nazw na -dło).

²² Wśród nazw osobowych jedynie te dwa derywaty mają takie rozszerzenie w temacie. Tego typu rozszerzenia, określane w literaturze też mianem konektywów, w niniejszym tekście będą traktowane jako rozbudowane sufiksy (por. Grzegorzczkowska, Puzynina 1999: 367).

²³ W przypadku rozszerzonego o konektyw wariantu *-yczka* pojawia się trudność ze znalezieniem innego derywatu potwierdzającego istnienie takiego wykładnika formalnego. *Duszyczka* pochodzi od wyrazu, którego pierwsze znaczenie nie odnosi się do osoby.

Przykłady użycia formacji ekspresywnych utworzonych za pomocą formantów deminutywnych:

30. *Dlaczego pozwalamy na to, żeby taki **prawniczek** mieszał w naszym wspaniałym kraju!*
31. *Ale butny **młodzieńczyk** nie ruszył się z miejsca.*
32. *Aż w końcu **prezesik** stracił swoją intratną posiadkę.*
33. *To jest naprawdę świetny **fachowczyk!***
34. *Czcigodny **naukowczyk**, wrażliwiec niezwykły, zaharowany, piękny mól książkowy.*
35. *Nie wiedziałem, że z ciebie taki **filmowczyk!***
36. *Młody **dziennikarzyk** tam był, zachwycił się darmowymi kanapkami i winem, a potem napisał byle co.*
37. *Typowy **komputerowczyk!***
38. *Co ten mały **rudzielczyk** ma w sobie, że płacą za niego taką kasę? (o Rooneyu).*
39. *A to **spryciarzyk** jeden!*
40. *Serialowa **aktoreczka** i tabloidowy **dziennikarzyk**.*
41. *A **etatowczyk** w ZUS-ie żyje sobie spokojnie od 1-szego do 1-szego, bo przecież praca jest, do tego stabilna, wypłaty na czas, żyć nie umierać.*
42. ***Sąsiadeczki** jak zwykle siedziały pod blokiem i obgadywały wszystkich po kolei.*
43. *Jestem oburzona zachowaniem pani Kolendy-Zaleskiej. Żałosna **dziennikareczka!***
44. *Nie mógł oderwać oczu od ślicznej **tancereczki** w niebieskim stroju.*
45. *Najlepsza była chińska **łyżwiareczka**.*
46. *Piękna **wioślareczka** pracowała zawzięcie, śmiejąc się do jasnej powierzchni, odbijającej jej podobiznę.*
47. *A ta **fryzjereczka** mogłaby coś zrobić ze swoim wyglądem.*
48. *Dziś młode **piosenkareczki** posługują się słowami „kocham cię” tak natrętnie i bez polotu, że brzmiały one jak „talepiący się błotnik od roweru”.*
49. ***Teścióweczka** jak zwykle roztacza przed nami wizję pogody strasznej pogody, ale i tak jedziemy...*
50. *Otóż proszę swoją **małżoneczkę**, żeby mi to wyjaśniła, co to znaczy, a ona tylko: „Ładne zdjęcie”.*
51. *Kiedy z nią pracowałam, była to niepozorna **kreślareczka**, na którą nie zwracało się uwagi, nikt wówczas nie mógł przewidzieć, co z niej wyrośnie.*

II.b. Formanty zaliczane do augmentatywnych w funkcji ekspresywnej:

- **-isk(o)/-ysk(o)**: kobiecisko, dziewczuszyisko, pannisko;

- isk(o)/-ysk(o)/-sko**: *panisko, chamisko, gburzysko, biedaczysko, babsko*²⁴;
- **?-idl(o)/ydl(o)** (*chamidło, mamidło, straszydło*)²⁵ → **-ko** (*chamidelko*);
- **?-al** (*synal?*) → **-ek** *synalek*²⁶;
- **?-iszcz(e)** (*chłopiszcz(e), chamiszcz(e)*)²⁷.

Formanty alternacyjne:

- **ilościowe** (*córka* → *córa*, *?dziewuszka* ↔ *dziewucha*)²⁸).

Przykłady użycia formacji ekspresywnych utworzonych za pomocą derywatów augmentatywnych:

52. *Myślę, że szefisko się zorientuje i pójdiesz na bruk.*
53. *Marcin Kuś, nie wiem, co z niego za piłkarzysko, żaden z niego obrońca.*
54. *Niestety, to dziennikarzysko zdaje się mieć na względzie tylko pieniądze i celebrycenie się.*
55. *Są też dziennikarze i dziennikarzyska – powiedział Jacek Żakowski.*
56. *Strasznie brzydkie babsko, a Karolak taki fajniutki.*
57. *Jakieś rozpieszczone dziewczynisko wyklócało się przy kasie.*
58. *O porównaniach do Mili, Zaganiacza czy nawet do Ajwena wolalby nie dyskutować, bo wyrośnie z niego piłkarzysko zupełnie innego formatu, tego jestem pewien. (z uznaniem o Radosławie Majewskim).*
59. *Wysokie chłopaczysko, silne... Ale nie gruby, dobrze zbudowany.*
60. *Takie dobre kobieciska to jak znaleziona grudka złota.*

²⁴ Wśród nazw osobowych nie został odnotowany żaden inny derywat z częstką *-sko* (jedynie wśród rzeczowników nieżywothnych mamy derywaty utworzone w ten sam sposób, np. *choroba* → *choróbsko*), dlatego też częstka ta została potraktowana przeze mnie jako wariant formantu *-isko/-ysko*. Dodatkowym argumentem przemawiającym za takim rozwiązaniem będzie fakt, że na bazie wyrazu *baba* możemy utworzyć zarówno formację *babsko*, jak i *babisko*.

²⁵ Trzy wyrazy ekspresywne z częstką *-idło* nie tworzą jednolitej grupy, ponieważ dwa z nich – *mamidło* i *chamidło* pochodzą od podstaw reprezentujących różne klasy rodzajowe, formacja *straszydło* zaś pochodzi od nazwy nieosobowej. Pomimo tych różnic, derywaty te potwierdzają istnienie sufiksu *-idło* w roli formantu ekspresywnego w grupie nazw osobowych.

²⁶ Formant *-al* również wzbudza pewne wątpliwości. Nie ma innego derywatu od nazwy osobowej utworzonego w ten sam sposób. Wyrazy typu *nosal, wąs al, drągal* z takim samym morfemem należą do innej kategorii. Innym rozwiązaniem byłoby uznanie formy *synal* za derywat utworzony poprzez ucięcie od wyrazu *synalek*, ale to z kolei oznaczałoby, że *synalek* powstał na bazie leksemu *syn* za pomocą formantu *-ek*, rozszerzonego o częstkę *-al-* (submorfem *-alek*). Jest to rozwiązanie dosyć wątpliwe, ale uznanie formantu *-al* za formant jednostkowy też nie do końca satysfakcjonuje.

²⁷ Formant wychodzący z użycia/przestarzały, ale w bazie znalazły się dwie formacje: *chamiszcz(e)* i *chłopiszcz(e)*, których proces tworzenia jest taki sam. Poza tym są liczne formacje nieosobowe z tą częstką, np.: *dworzyszcz(e), tomiszcz(e), grodziszcz(e)*.

²⁸ Problem ze wskazaniem kierunku pochodności: *dziewucha* od *dziewuszka* (z ucięciem) czy *dziewuszka* od *dziewucha* (z formantem *-ka*). Podobny problem pojawia się w przypadku form *synal* i *synalek* (zob. przypis 26).

61. *Pod drzwiami staęło przemoknięte **dziewczynisko**.*
 62. *Obsługa fatalna, jakies **chamidło** tam pracuje.*

II.c. Formanty tworzące derywaty nazwy istot młodych w funkcji ekspresywnej:

- **-ątko** (*kobieciątko, dziewczątka, córczątko, dzieciątko, chłopiątko, królewiątko, księżątko*).

Przykłady użycia:

63. *Takie niepozorne **dziewczyńiątko** przyszło do programu, a teraz piękna kobieta z niej wyrosła.*
 64. *Moje **dziewczątka** kochane!*
 65. ***Kobieciątko** rozgrzała się w końcu i mógł ją nawet normalnie zbadać.*

Niektóre z opisywanych derywatów mogą ulegać dalszym modyfikacjom. W ten sposób tworzymy derywaty II., a nawet III. stopnia. Najczęściej takim procesom ulegają derywaty utworzone za pomocą formantów stricte ekspresywnych. Łączą się one z kolejnymi formantami ekspresywnymi lub deminutywnymi.

Na podstawie analizy przykładów można sformułować dwa wnioski.

Po pierwsze, wśród derywatów odosobowych nie da się przeprowadzić ostrego podziału na formacje deminutywne, augmentatywne i stricte ekspresywne (tak, jak w przypadku pozostałych rzeczowników). Wszystkie one stanowią po prostu grupę formacji ekspresywnych. Wyjątek stanowią niektóre derywaty, utworzone na bazie nazw żeńskich oraz nazw istot młodych za pomocą formantów powszechnie uznawanych za deminutywne. W odniesieniu do nich możemy pokusić się o stwierdzenie, że informują nas one o „małości” (lub o niedojrzałości) osoby, o której jest mowa. Warto zaznaczyć, że owej „małości” towarzyszy też ekspresywność. Pokazują to poniższe przykłady:

66. *Mała / drobna / filigranowa łyżwiarka mknęła po lodzie szybciej niż kiedykolwiek.*
 67. *Mała / drobna / filigranowa łyżwiareczka mknęła po lodzie szybciej niż kiedykolwiek.*
 68. *Łyżwiareczka mknęła po lodzie szybciej niż kiedykolwiek.*

Formacje w zdaniach 67 i 68 mogą informować o „rozmiarze” łyżwiarki, przede wszystkim jednak są one przejawem emocji (w tym wypadku sympatii) wobec łyżwiarki. Podobnie się zachowują formacje utworzone od nazw, które odnoszą się do istot niedorośliwych (*chłopiec, dziewczynka*) lub zarówno do istot niedorośliwych, jak do osób dorosłych (*syn, córka, wnuk, wnuczka*). Większość z nich może być interpretowana dwojako: jako forma-

cje deminutywne i/lub jako formacje ekspresywne. Pokazują to następujące przykłady:

69. *To jestem ja z moim synkiem. / To jestem ja z moim synem.*

70. *Matka z synkiem stała na przystanku. / Matka z synem stała na przystanku.*

71. *Matka próbowała uspokoić przerażoną córeczkę. / Matka próbowała uspokoić przerażoną córkę.*

Formacje *synek* i *córeczka* w powyższych zdaniach można interpretować na dwa sposoby. Zdanie pierwsze zostało wypowiedziane przez starszą osobę spoglądającą na zdjęcie, na którym widzimy ją z dorosłym, przystojnym mężczyzną, który, jak wynika z szerszego kontekstu, zginął w wypadku:

72. *Spojrzała na zdjęcie i ze łzami w oczach powiedziała:*

– *To jestem ja z moim synkiem. (...)*

Mamy więc formę „czysto” ekspresywną. Drugie zdanie z kolei przedstawia młodą kobietę z 3-letnim chłopcem i możemy przyjąć, że jest to formacja deminutywna, która informuje nas o „wielkości”, a dokładniej o wieku dziecka. Nie można, oczywiście, wykluczyć, że za pomocą tej formy nadawca wyraża również ekspresję. Zauważmy, że określenie *mój syn* w stosunku do kilkulatek nie zawsze będzie określeniem neutralnym. Zdanie: *To jest mój syn.* w stosunku do malucha raczej będziemy interpretować jako przejaw zachwyty bądź dumy. Podobnie zinterpretujemy zdanie: *Mój syn dzisiaj pierwszy raz sam jadł zupkę!*

W zdaniu 71., jeżeli nie będziemy znali okoliczności, w jakich to zdanie zostało wypowiedziane, *córeczkę* będziemy postrzegać raczej jako małą i ewentualnie bardzo biedną, bo przerażoną, dziewczynkę. To samo zdanie z neutralnym odpowiednikiem *córka* w tym kontekście będzie się nam kojarzyło ze starszym dzieckiem lub nawet z dorosłą osobą.

Powyższe przykłady stanowią więc odstępstwo od postawionej wcześniej przeze mnie tezy, że derywaty odosobowe tworzone za pomocą formantów deminutywnych, augmentatywnych i ekspresywnych stanowią jednolitą grupę – formacje ekspresywne. Wyjątek ten stanowią nazwy osób młodych, niedorosłych (*chłopczyk, dziewczynka*) oraz nazwy pokrewieństwa, które najczęściej stosujemy do istot młodych (*synek, córeczka* oraz *wnuczek*).

Drugi wniosek dotyczy typu nacechowania formacji ekspresywnych, derywowanych od nazw osobowych (tworzonych zarówno za pomocą formantów deminutywnych i augmentatywnych, jak i stricte ekspresywnych). Tradycyjnie w takich wypadkach formantom deminutywnym przypisuje się znaczenie melioratywne (znaczenie dodatnie), augmentatywnym zaś – pejor-

ratywne (znaczenie ujemne) (zob. rys. 1). Przykłady pokazują, że taki podział wcale nie jest oczywisty. Przyjrzyjmy się przykładom z formacjami utworzonymi za pomocą formantów *-ek* oraz *-ka* (por. przykłady 30–51). Jak widać, w zdaniach nr 30–32 lub 42–43 formacje z formantem deminutywnym/melioratywnym mają nacechowanie negatywne. W zdaniach zaś 33–35 lub 44–46 są nacechowane pozytywnie. Pozostałe przykłady nie są jednoznaczne. W przykładach 36–41 oraz 47–51 konieczny jest szerszy kontekst, żeby określić rodzaj nacechowania ekspresywnego. Np. *młody dziennikarzyk* (zdanie 36) może sugerować młodość, niedojrzałość, ale też brak profesjonalizmu dziennikarza, o którym jest mowa w zdaniu. *Rudzielczyk* natomiast (w zdaniu 38) sam w sobie jest nacechowany, a dodając formant deminutywny możemy zmienić charakter nacechowania, np. z pozytywnego na negatywny lub też odwrotnie z negatywnego na pozytywny (w tym zdaniu kontekst wskazuje na żartobliwy sposób wyrażania się o piłkarzu będącym rudzielcem. Do właściwego odczytania intencji nadawcy potrzebna jest dodatkowa wiedza o świecie.

Przykłady pokazują, że derywaty odosobowe z formantem deminutywnym mogą mieć zarówno nacechowanie dodatnie, jak i ujemne. Podobnie jest w formacjami utworzonymi za pomocą sufiksów augmentatywnych. Zdania 52–57 zawierają derywaty o nacechowaniu ujemnym, a zdania 58–60 – dodatnim. Przykład z *dziewczyniskiem* (zdanie 61) można interpretować dwójako. Ostatni zaś przykład z tej grupy (zdanie 62) pokazuje, że przez dodanie formantu możemy wzmocnić lub osłabić nacechowanie podstawy (*cham* → *chamisko*, *chamidło* – intensyfikacja cechy).

Analiza zebranego materiału pokazuje, że rodzaj nacechowania nie wynika z samego derywatu czy formantu, tylko z kontekstu lub intonacji. Niektóre formanty mogą być częściej wykorzystane w wypowiedziach nacechowanych pozytywnie (np. *-unia* *Biedna babunia!*) lub negatywnie (np. *-idło* oraz *-yna/-ina* (np. *Nieznośne mamidło, od razu zaczęło się drzeć. Podły dziennikarzyna. Ale: Wątła, pocziwa dziewczynina*). Najczęściej jednak formant ma zakodowaną informację o ekspresywności, wybór nacechowania natomiast zależy od sytuacji, relacji z obiorcą itp. i zweryfikować je możemy tylko na podstawie przymiotnikowych atrybutów lub szerszego kontekstu.

W tym miejscu warto się zastanowić, czy nie mamy w tym wypadku do czynienia z homonimią formantów. Gdybyśmy przyjęli takie rozwiązanie, mielibyśmy wówczas formant *-ek* deminutywny, formant *-ek* ekspresywno-melioratywny oraz formant *-ek* ekspresywno-pejoratywny. Z drugiej strony możemy przyjąć, że jest to nadal formant deminutywny, ale występujący w funkcji ekspresywnej, inaczej – formant, który w tekście nabiera wartości ekspresywnych. I takie rozwiązanie częściej w słowotwór-

stwie jest stosowane, ponieważ pozwala uniknąć niepotrzebnego mnożenia formantów.

W celu zweryfikowania tezy o niemożności podziału formantów na grupy ze względu na typ nacechowania przeprowadziłam pewien test (na wybranym materiale). Polegał ona na:

- a) wstawieniu podstawy słowotwórczej w miejsce derywatu (w ten sposób można ocenić, czy formant wnosi nacechowanie ekspresywne, czy może ekspresywność zawiera się w podstawie; porównując zdania można też ocenić typ nacechowania ekspresywnego),
- b) usunięciu kontekstu przymiotnikowego w zdaniu (przydawki) lub też próba zmiany kontekstu (ta próba pozwoli ustalić typ nacechowania: pozytywne/negatywne).

Ad a) zamiast derywatu podstawiamy podstawę:

1. *Nie wiedziałem, że z ciebie taki filmowczyk* → *Nie wiedziałem, że z ciebie taki filmowiec!*
2. *Sprytny księżulo nic nie powiedział, tylko się uśmiechał głupawo.* → *Sprytny ksiądz nic nie powiedział, tylko się uśmiechał głupawo.*
3. *Typowy polski piłkarzyna myśli tylko o tym, żeby trenerzy zagranicznych klubów go zauważyli.* → *Typowy polski piłkarz myśli tylko o tym, żeby trenerzy zagranicznych klubów go zauważyli.*
4. *Wątła, poczciwa dziewczynina myślała, że za nagroda wystarczy.* → *Wątła, poczciwa dziewczyna myślała, że za nagroda wystarczy.*
5. *Na zdjęciu była dziewczunia jak anioł.* → *Na zdjęciu była dziewczyna jak anioł.*
6. *Na zdjęciu moja kochana siostrucha.* → *Na zdjęciu moja kochana siostra.*
7. *Dalsze poszukiwania rozłożę w czasie, opisałem też w pewnym amerykańskim serwisie, co mam i co chcę wiedzieć i obecnie czekam, czy jakiś fachowczyk wylicytuje mój projekt* → (...) *czy jakiś fachowiec wylicytuje mój projekt.*

Powyższe zdania pokazują, że derywat jest głównym nosicielem ekspresywności całej wypowiedzi. W przykładach, w których za podstawę derywatom ekspresywnym posłużyła nazwa zawodu, najczęściej mamy do czynienia z lekceważącym stosunkiem do danego zawodu (*piłkarzyna, filmowczyk...*) (degradacja zawodu). W całym zgromadzonym materiale derywaty od nazw męskich zachowują się podobnie – prawie zawsze wnoszą nacechowanie negatywne, niezależnie od typu formantu (deminutywny, augmentatywny czy też stricte ekspresywny).

Ad. b) – próba dodania atrybutu:

Męskie:

1. *Ale butny młodzieńczyk nie ruszył się z miejsca.* → *Ale młodzieńczyk nie ruszył się z miejsca.* / *Ale dzielny młodzieńczyk nie ruszył się z miejsca.* – zmienia się typ nacechowania (neg. → poz.).

2. *Przebiegły księżulo nic nie powiedział, tylko się uśmiechał głupawo.* → *Księżulo nic nie powiedział, tylko się uśmiechał głupawo. Sprytny księżulo nic nie powiedział, tylko się uśmiechał głupawo.*

– w tym wypadku nacechowanie pozostaje bez zmian, ponieważ: 1) ksiądz – osoba dostojna, a tworzenie ekspresywów od tego typu nazw wskazuje na negatywny stosunek (w tym przypadku do duchownego lub całego duchowieństwa (bardzo liczne przykłady) – kryterium semantyczne), 2) dalszy kontekst wskazuje na negatywny stosunek do księdza (a zmiana go nie ma sensu ze względu na wyżej przedstawione kryterium semantyczne).

3. *Wierni dogorywiają w palących niemilosiernie promieniach słońca, a ~~samolubny~~ księżulo na siłę przeciąga mszę.*

– jak wyżej; nie odnotowałam żadnego przykładu z derywatem, który wskazywałby na pozytywny stosunek do księdza (są przykłady, w których pojawiają się wyrażenia *biedny księżulo* wskazujące na politowanie oraz *kochany księżulo*, ale wyłącznie z ironią).

4. *Typowy polski piłkarzyna myśli tylko o tym, żeby trenerzy zagranicznych klubów go zauważyli.* → *Piłkarzyna myśli tylko o tym, żeby trenerzy zagranicznych klubów go zauważyli.* – nie zmienia się nacechowanie, oba zdania – negatywne nacechowanie.

*Ronaldo to całkiem niezły **piłkarzyna**, ale znam kilku lepszych.* → *Ronaldo to świetny **piłkarzyna**, nie znam lepszego.* – zmiana nacechowania (negatywne → pozytywne)

Żeńskie:

5. *Nie mógł oderwać oczu od ~~ślicznej~~ tancereczki w niebieskim stroju.* – nie zmienia się, ale głównym „nośnikiem ekspresywności” jest szerszy kontekst: *nie mógł oderwać oczu.*

Obserwował śliczną tancerczkę w niebieskim stroju → *Obserwował tancerczkę w niebieskim stroju* (może być ekspresywność lub wielkość tancerki, lub i to, i to).

6. *Herbuś to ~~marna~~ tancereczka, nie powinna grać głównej roli w filmie.* → *Herbuś to świetna tancereczka, ale nie powinna grać głównej roli w filmie.* – zmiana nacechowania (negatywne → pozytywne) i/lub wielkość.

7. *Dziś ~~młode~~ piosenkareczki postępują się słowami „kocham cię” tak natrętnie i bez polotu, że brzmiały one jak telepiący się błotnik od roweru.*

– (*młode* wskazujące na niedojrzałość / młody wiek nie wpływają na nacechowanie ekspresywne, ekspresja tkwi w dalszym kontekście (derywat zaś może wskazywać na ekspresję, niedojrzałość / młodość lub „małość” (w przypadku dzieci)).

8. *Jakieś ~~rozpieszczone~~ dziewczynisko wyklócało się przy kasie.* – nie wpływa na nacechowanie ekspresywnością.

Dziewczynisko taktownie nie patrzyło w jego stronę. – szerszy kontekst wskazuje na pozytywny stosunek wobec dziewczyny.

9. *Na zdjęciu była dziewczunia jak anioł.* – usunięcie porównania powoduje, że nie jesteśmy w stanie określić typu nacechowania.

I pomyśleć, że taka tępa dziewczunia wychowuje dziecko. – j.w.

Przytoczę jeszcze dwa zdania, w których brakuje przydawki, a o nacechowaniu informuje nas kontekst:

10. *Sąsiadeczki jak zwykle siedziały pod blokiem i obgadywały wszystkich po kolei.* → *Sąsiadeczki jak zwykle siedziały pod blokiem.* / *Uczynne sąsiadeczki jak zwykle siedziały pod blokiem.* – zmiana kontekstu powoduje zmianę nacechowania.

11. *Teścióweczka roztacza przed nami różne mroczne wizje, ale i tak jedziemy...*
→ *Teścióweczka ostrzegła nas przed załamaniem pogodowym, ale i tak pojechaliśmy.*

– niezależnie od zmiany kontekstu nacechowanie negatywne lub trudne do określenia (możliwe, że już w podstawie *teściowa* jest pewien element nacechowania negatywnego, ale to wychodzi poza obręb moich badań).

Jak widać z powyższych przykładów, trochę inaczej zachowują się derywaty od nazw męskich niż derywaty od nazw żeńskich. Męskie – częściej zmieniają się znaczenie całej wypowiedzi, ekspresywność – pozostaje. W wypadku nazw żeńskich po usunięciu przydawki częściej zachodzi zmiana w nacechowaniu (negatywne → pozytywne lub pozytywne → negatywne, lub pozytywne/negatywne → nieokreślone).

Wybrane przykłady nie stanowią oczywiście wystarczającego dowodu na potwierdzenie tezy, że rodzaj nacechowania, jaki przekazujemy tworząc derywaty od nazw osobowych, zależy wyłącznie od kontekstu (pragmatyka), ale rzucają pewne światło na opisywane zjawisko. Pokazują bowiem nie tylko skomplikowany mechanizm tworzenia ekspresywów, ale też całe bogactwo technik, za pomocą których wyrażamy ekspresję.

Podsumowanie

Powyższe rozważania pokazują, że opis derywatów ekspresywnych osobowych, zwłaszcza opis relacji formalno-semantycznych, w jakie wchodzi derywaty te z nazwami osobowych będących ich podstawami, jest trudny i nie zawsze zgodny z ogólnymi zasadami/kryteriami, przyjętymi w opisach słowotwórstwa rzeczownika (kryterium dominacji systemowej, kryterium semantyczne, kryterium ekonomiczności; por. Kreja 1974; Waszakowa 1994; Jadacka 1987, 1995, 2001; Grzegorzczkova, Puzynina 1999; Kaproń-

-Charzyńska 2003 i in.). Naddając nazwie określony rodzaj ekspresywności, umieszczamy ją w innym rodzaju kontaktów społecznych, przenosimy do sfery prywatnej. Dlatego też często takie formacje mogą mieć charakter wyjątkowy, niepowtarzalny lub przypadkowy, czysto sytuacyjny. Na zakończenie wymienię wnioski oraz wskażę raz jeszcze problemy, z jakimi stykamy się w opisie formacji ekspresywnych odosobowych:

1) Chociaż wśród derywatów rzeczownikowych wyróżnia się trzy grupy wykładników formalnych o funkcji ekspresywnej: deminutywne, augmentatywne i stricte ekspresywne, w przypadku nazw osobowych zarówno formanty deminutywne, jak i augmentatywne w wypowiedziach nie służą do przekazywania informacji o „rozmiarze”, ich funkcją jest ekspresywność (wyjątek stanowią nazwy istot młodych). W związku z tym podział derywatów utworzonych na bazie nazw osobowych na trzy wyżej wymienione kategorie nie ma uzasadnienia.

2) Kolejnym problemem jest ustalenie typu nacechowania ekspresywnego derywatów odosobowych: pozytywny czy negatywny/pejoratywny czy melioratywny. Przykłady użycia tego typu derywatów pokazują, że sam formant to za mało, żeby określić typ nacechowania. Funkcję formatów oceniamy przez bliższy lub dalszy kontekst, czyli jest to charakterystyka pragmatyczna, a nie semantyczna tych wyrażzeń. Często nacechowanie derywatu bywa „wzmocnione” leksykalnie: *podły dziennikarzyna, marna akto-reczka, świetna łyżwiareczka* itp. (bez tego trudno w niektórych wypadkach byłoby odczytać prawdziwe intencje nadawcy). Funkcję takiego „wzmocnienia” może też pełnić intonacja, choć nie da się jej zbadać na materiale zgromadzonym w formie pisanej. Warto podkreślić, że ekspresywność dotyczy użycia słowa, a to sprawia, że analiza tego typu derywatów jako jednostek izolowanych nie jest wystarczająca, należy je badać w konkretnych wypowiedziach.

3) Analiza wypowiedzi zawierających derywaty odosobowe pokazuje, że formacje zarówno z formantami augmentatywnymi/pejoratywnymi, jak i deminutywnymi/melioratywnymi utworzonymi od nazw męskoosobowych najczęściej są używane z charakterystyką negatywną. W odniesieniu do nazw żeńskich sytuacja wygląda inaczej: derywaty z nielicznymi formantami augmentatywnymi/pejoratywnymi występują najczęściej w znaczeniu negatywnym, natomiast derywaty z formantami deminutywnymi/melioratywnymi (głównie sufiks *-ka*) występują zarówno z charakterystyką negatywną, jak i pozytywną.

4) Już nawet pobieżny ogląd zdań zawierających omawiane derywaty ekspresywne pozwala stwierdzić, że są pewne grupy nazw, które w zasadzie nie ulegają modyfikacjom (np. nazwy dostojników, część nazw zawo-

dów itp.). Łamanie tej zasady jednak powoduje, że za pomocą formantów deminutywnych, augmentatywnych i stricte ekspresywnych uzyskujemy nacechowanie ekspresywne o negatywnym zabarwieniu. Stosujemy mechanizm, który polega głównie na łączeniu elementów wykluczających się²⁹. Robimy to w określonym celu, na przykład aby zademonstrować ironię lub sarkazm.

Prymarną (systemową) funkcją formantów (wszystkich trzech grup: deminutywnych/melioratywnych, augmentatywnych/pejoratywnych i stricte ekspresywnych) w przypadku nazw osobowych jest informowanie o ekspresywności, tj. pozytywnym lub negatywnym stosunku do desygnatu, na który wskazuje podstawa słowotwórcza. Wybór zaś typu nacechowania zależy od sytuacji, relacji z daną osobą itp., a więc jest sprawą pragmatyki tych wyrażań, a nie semantyki.

5) Bogactwo wykładników formalnych jest również dużym utrudnieniem w opisie formacji odosobowych. Niektóre z formantów cechuje większa żywotność i produktywność, inne zaś mniejsza. Najbardziej produktywne i powszechne formanty w klasie nazw osobowych to: męskie *-ek* i *-ik/-yk*³⁰ oraz żeński *-ka*. Rzadko występujące wykładniki ekspresywności to: *-ątko*, *-al*, *-us*, *-idło/-ydło*, *-iszcz*. Formacje z wykładnikami rzadkimi, nieproduktywnymi czasami są tworzone przez analogię do formacji od rzeczowników nieosobowych, a czasami w ogóle nie możemy znaleźć potwierdzenia na żywotność danego formantu. Mamy wówczas do czynienia z okazjonalizmami lub formami jednostkowymi/wyjątkowymi.

6) Warto jeszcze zaznaczyć, że nazwy w użyciu powszechnym (z wysoką pozycją na liście frekwencyjnej) częściej służą jako podstawa dla formacji ekspresywnych oraz łączą się z większą liczbą formantów (np. część nazw wskazujących na stopień pokrewieństwa lub nazwy gatunkowe, typu *chłopiec*, *kobieta* itp., mogą służyć za podstawę licznym derywatom ekspresywnym (por. Siudzińska 2014)). Właśnie na bazie tego typu nazw najczęściej powstają formacje okazjonalne, jednorazowe. Nazwy zaś używane rzadko,

²⁹ O funkcji wtórnej formantów słowotwórczych pisała Grzegorzyczkowa (1978), np.: *bachor* – funkcja pierwotna ‘o dziecku z antypatią’, wtórnie – z sympatią

³⁰ Kreja uznaje formant *-ik* za podstawowy wykładnik ekspresywno-deminutywnym. Współcześnie wśród derywatów od nazw osobowych przeważa formant *-ek*. Warto jednak dokładniej się przyjrzeć derywatom, ponieważ wybór jednego z wyżej wymienionych formantów zależy przede wszystkim od zakończenia tematu. W zależności więc od tego, jakiego rodzaju zakończenia tematowe przeważają wśród nazw osobowych, taki formant będzie wiodącym w tej grupie rzeczowników, np. najliczniejszą grupą nazw męskoosobowych są nazwy z tematem zakończonym głoską *-k-*, zakończenie to zaś łączy się z formantem *-ek*, a nie łączy się z *-ik*. Przy niektórych typach zakończeń tematowych mogą współwystępować oba formanty (por. Kreja 1969; Grzegorzyczkowa, Puzyńska 1999).

w tym nazwy większości zawodów, tytuły itp., na ogół rzadko podlegają modyfikacjom. Jest jednak kilka zawodów, które w naszym społeczeństwie wzbudzają emocje i to ma swoje odzwierciedlenie w języku: mamy liczne przykłady ekspresywów utworzonych na bazie np. nazw sportowców różnych dyscyplin, nazw osób pracujących w prasie i telewizji, polityków, duchownych itp.

Literatura

- Bartmiński J., 2001, *Styl potoczny*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin s. 115–134.
- Boniecka B., 1999, *Lingwistyka tekstu, teoria i praktyka*, Lublin.
- Bühler K., 2004, *Teoria języka. O językowej funkcji przedstawiania*, Kraków.
- Burkacka I., 2001, *Porównawcza analiza gniazdowa wybranych leksemów neutralnych i nacechowanych ekspresywnie*, Warszawa.
- Burkacka I., 2012, *Kombinatoryka sufiksalna w polskiej derywacji odrzeczownikowej*, Warszawa.
- Butler D., Kurkowska H., Satkiewicz H., 1972–1973, *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności gramatycznej*, Warszawa.
- Buttler D., Markowski A., 1988, *Słownictwo współnoodmianowe, książkowe i potoczne*, [w:] *Język a kultura*, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, t. 1, Wrocław, s. 149–161.
- Buttler D., 1982, *Lingwistyka tekstu, teoria i praktyka*, [w:] *Język literacki i jego wariant*, red. S. Urbańczyk, Wrocław, s. 17–28.
- Furdal A., 1973, *Klasyfikacja odmian współczesnej polszczyzny*, Wrocław.
- Grabias S., 1978, *Derywacja a ekspresja*, [w:] *Studia nad składnią polszczyzny mówionej*, Wrocław, s. 89–103.
- Grabias S., 1981a, *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Lublin.
- Grabias S., 1981b, *Typy derywacji i składnikowa analiza funkcji formantów*, [w:] *Pojęcie derywacji w lingwistyce*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 127–148.
- Grzegorzczkowska R., Puzynina J., 1979, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne rodzime*, Warszawa.
- Grzegorzczkowska R., Puzynina J., 1999, *Słowotwórstwo rzeczowników*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, red. R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel, Warszawa, wyd. trzecie, s. 389–463.
- Inny słownik języka polskiego*, 2000, red. M. Bańko, Warszawa.
- Jakobson R., 1989, *Poetyka w świetle językoznawstwa*, [w:] *Tenże, W poszukiwaniu istoty języka*, Warszawa, t. 2., s. 77–124.
- Kreja B., 1969, *Słowotwórstwo rzeczowników ekspresywnych w języku polskim. Formacje na -ik, -k-, -isko, -ina*, Gdańsk.
- Kurkowska H., Skorupka S., 2001, *Stylistyka polska. Zarys*, Warszawa.

- Laskowski R., 1973, *Budowa morfonologiczna polskich przyrostków rzeczownikowych*, „Język Polski”, LIII, nr 2–3, s. 132–141.
- Lubaś W., 1986, *Istota potoczności*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, T. 40, s. 85–89.
- Lubaś W., 2000, *Rola słownictwa potocznego w polszczyźnie ostatniego dziesięciolecia*, [w:] *Słownictwo współczesnej polszczyzny w okresie przemian*, red. J. Mazur, Lublin, s. 59–68.
- Lubaś W., 2003, *Polskie gadanie. Podstawowe cechy i funkcje potocznej odmiany polszczyzny*, Opole.
- Mały słownik języka polskiego*, 1968, red. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Łempicka, Warszawa.
- Markowski A., 1992, *Polshczyzna końca XX wieku*, Warszawa.
- Mosiólek-Kłosińska K., 1999, *Ślady polskich przemian po 1989 roku w słownictwie ogólnym*, [w:] *Polshczyzna w komunikowaniu publicznym*, red. W. Gruszczyński, J. Bralczyk, G. Majkowska, Warszawa, s. 37–61.
- Nagórko A., 2000, *Zarys gramatyki polskiej (ze słowotwórstwem)*, Warszawa, wyd. drugie.
- Nowy słownik poprawnej polshczyzny PWN*, 1999, red. A. Markowski, Warszawa.
- Sarnowski M., 1991, *Quazi-deminutiwa w języku rosyjskim i polskim*, Wrocław.
- Satkiewicz H., 1978, *Wskaźniki słowotwórcze przynależności wyrazów do stylu potocznego*, [w:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, „Prace Językoznawcze” 91, red. M. Szymczak, Wrocław, s. 161–167.
- Satkiewicz H., 2000, *Neutralizacja nacechowania stylistycznego i ekspresywnego w słownictwie współczesnej polshczyzny*, [w:] *Słownictwo współczesnej polshczyzny w okresie przemian*, red. J. Mazur, Lublin, s. 69–74.
- Siudzińska N., 2014, *Formacje ekspresywne od nazw pokrewieństwa*, [w:] „Beiträge der Europäischen Slavistischen Linguistik (Polyslav)”, (seria: „Die Welt der Slaven. Sammelbände”), t. 17, s. 174–185.
- Skubalanka T., 1973, *Ekspresywność języka a mowa potoczna*, [w:] *Poetyka i stylistyka słowiańska*, red. S. Skwarczyńska, Wrocław, s. 177–183.
- Skudrzykowa A., Warchala J., 2002, „Pani doktor, jak się wyrobię, to wpadnę” – błąd socjolingwistyczny czy nowa norma zachowań językowych, [w:] *Język w przestrzeni społecznej*, red. S. Gajda, K. Rymut, U. Żydek-Bednarczuk, Opole, s. 197–202.
- Słownik poprawnej polshczyzny*, 1994, red. W. Doroszewski, Warszawa.
- Smólkowa T., 2000, *Leksyka w początkowym okresie przemian ustrojowych. Rodzaje zmian*, [w:] *Słownictwo współczesnej polshczyzny w okresie przemian*, red. J. Mazur, Lublin, s. 51–58.
- Uniwersalny słownik języka polskiego*, 2006, red. S. Dubisz, Warszawa.
- Ziółkowski M., 1981, *Znaczenie, interakcja, rozumienie. Studium z symbolicznego interakcjonizmu i socjologii fenomenologicznej jako wersji socjologii humanistycznej*, Warszawa.

Problems with the description of modifying formations (with regard to expressive words motivated by proper names)

Summary

The article is devoted to expressive formations derived from proper names. In the text, essentially two questions regarding the group of expressive forms have been raised. Firstly, the author tries to answer the question if there are expressive derivatives formed from proper names and, as a result, if the information expressively marked belongs to its semantics or pragmatics. Secondly, in the article, there is a diversity of derivational morphemes which are a considerable impediment in the description of this kind of formations. The conspectus of the material indicates that different levels of vitality and productivity of the derivational morphemes, as well as the inability to determine their functions, still prevent us from specifying the rules which regulate the formation of expressive denominatives derived from proper names.

Key words: proper names, expressiveness, derivational formations, derivational morphemes

Słowa-klucze: nazwy osobowe, ekspresywność, formacje słowotwórcze, formanty